

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w G. kwoty 19.463,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że w dniu 16 sierpnia 2011r. strony zawarły umowę, na mocy której powód zobowiązał się do wykonania usługi polegającej na przedstawieniu kandydata na stanowisko pracy: inżynier wsparcia sprzedaży lub inżynier systemowy lub regionalny dyrektor sprzedaży. W zamian za wykonanie przedmiotu umowy strony ustaliły, że powodowi przysługiwać będzie wynagrodzenie ustalone jako 22% rocznego, faktycznego wynagrodzenia kandydata. W wyniku podjętych przez powoda działań przedstawiono kandydaturę P. Skup na stanowisko regionalnego dyrektora sprzedaży. Pozwana przedstawiła P. Skup ofertę pracy w postaci listu intencyjnego, który został zaakceptowany przez kandydata. Powód wykonał swoje zadanie w związku z czym obciążył pozwanego fakturą VAT, Pozwany wywiązał się jedynie z części ciężącego na nim obowiązku zapłaty wynagrodzenia.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, wskazując że powodowi nie należy się wynagrodzenie, gdyż samo przedstawienie kandydata pozwanemu nie mogło zostać uznane za spełnienie zobowiązania umownego upoważniającego go do domagania się wynagrodzenia. Zdaniem pozwanego celem finalnym umowy było zatrudnienie przedstawionego przez powoda kandydata, ten jednak nie podpisał listu intencyjnego. Tym samym skoro kandydat nie zawarł z pozwanym listu intencyjnego, to powód nie nabył przewidzianego umową prawa do wynagrodzenia i tym samym wystawienia faktury VAT.

Wyrokiem z dnia 17 października 2017 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w sprawie o sygn. akt V GC 650/17 zasądził od pozwanego (...) S.A. w G. na rzecz powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W. kwotę 19.463,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 maja 2014r. do dnia zapłaty (punkt I) oraz zasądził od pozwanego (...) S.A. w G. na rzecz powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W. kwotę 3.374,00zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2.400,00zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie ustalonego w następujący sposób stanu faktycznego.

W dniu 16 sierpnia 2011 r. powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (obecnie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.) zawarł z pozwanym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G. umowę, której przedmiotem było wykonanie usługi polegającej na przedstawieniu kandydata na stanowisko pracy: inżynier wsparcia sprzedaży, inżynier systemowy, regionalny dyrektor sprzedaży - w zamian za wynagrodzenie wskazane w umowie (§ 2 umowy). W razie podpisania przez kandydata listu intencyjnego, umowy o pracę lub jakiegokolwiek innej umowy o współpracy z klientem. Klient (pozwany) zobowiązał się do poinformowania A. pocztą elektroniczną, nie później niż w terminie 3 dni od dnia podpisania takiej umowy, o wysokości faktycznego wynagrodzenia, które zostało uzgodnione pomiędzy klientem a kandydatem w tym dokumencie (§ 3 ust. 1 umowy). W zamian za usługi klient (pozwany) zapłacić miał na rzecz A. wynagrodzenie w wysokości 22% faktycznego rocznego (dwunastomiesięcznego) wynagrodzenia kandydata. Wynagrodzenie to miało zostać zapłacone na podstawie faktury wystawionej w terminie 3 dni od dnia podpisania przez kandydata listu intencyjnego, umowy o pracę lub jakiegokolwiek innej umowy o współpracy z klientem (§ 5 ust. 1 umowy). W wyniku podjętych przez powoda działań rekrutacyjnych (poszukiwania kandydata, zorganizowanie spotkania z kandydatami) pozwanemu przedstawiono kandydaturę P. Skup na stanowisko regionalnego dyrektora sprzedaży. W następstwie rozmów i spotkania z kandydatem, w toku których ustalono m. in. warunki zatrudnienia, P. Skup otrzymał, najpierw drogą e-mail, a następnie po podaniu adresu korespondencyjnego, także w formie pisemnej, opatrzony datą 25 kwietnia 2014r. i podpisami reprezentujących pozwanego wiceprezesa zarządu P. S. (1) oraz prokurenta A. S., list intencyjny, zawierający m. in. określenie stanowiska pracy, daty rozpoczęcia i miejsca zatrudnienia oraz wysokości wynagrodzenia. P. Skup w rozmowie telefonicznej z prokurentem pozwanej potwierdził fakt otrzymania w/w listu oraz zaakceptował zawarte w nim warunki zatrudnienia, po czym otrzymał do

pozwanego skierowanie na wykonanie badań lekarskich. Badania wykonał w dniu 20 maja 2014 r. W dniu 30 kwietnia 2014 r. powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 19.483,20 zł tytułem opłaty za sfinalizowanie procesu rekrutacyjnego z terminem płatności do dnia 14 maja 2014 r. Pismem z dnia 21 maja 2014 r. pozwany poinformował P. Skup o rezygnacji z zawarcia umowy o pracę zgodnie ze wstępnymi ustaleniami poczynionymi w kwietniu 2014 roku z przyczyn niezależnych od pozwanego. Powód pismem z dnia 8 marca 2015 r. bezskutecznie wezwał pozwanego do zapłaty wynagrodzenia z tytułu wykonanych usług rekrutacyjnych. W odpowiedzi na wezwanie pozwany odmówił płatności, wskazując iż powód nie miał żadnych podstaw do jej wystawienia.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że istota sporu w mniejszej sprawie sprawdzała się do ustalenia, czy powodowi zgodnie z zawartą między stronami umową przysługuje wynagrodzenie dochodzone w niniejszej sprawie. Poza sporem pozostawało, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy, której przedmiotem było wykonanie usługi polegającej na przedstawieniu kandydata na stanowisko pracy: inżynier wsparcia sprzedaży, inżynier systemowy, regionalny dyrektor sprzedaży - w zamian za wynagrodzenie wskazane w umowie (§ 2 umowy). W ocenie Sądu Rejonowego sporną umowę należało zakwalifikować jako umowę o świadczenie usług i stosować do niej odpowiednio przepisy o zleceniu. Zdaniem Sądu I instancji powód wykonał przedmiot łączącej strony umowy, tj. przeprowadził proces rekrutacyjny, w wyniku którego przedstawił pozwanemu kandydata na stanowisko dyrektora regionalnego sprzedaży. W konsekwencji stanowisko pozwanego, zgodnie z którym warunkiem wykonania umowy i zapłaty wynagrodzenia było podpisanie przez kandydata dokumentu w postaci listu intencyjnego, umowy o pracę albo umowy o współpracę, nie zasługuje na uwzględnienie. Podkreślił Sąd Rejonowy, że zawarta między stronami umowa była nakierowana na podjęcie przez powoda starannych działań i dokonania określonych czynności, a nie, jak twierdzi strona pozwana, podpisanie przez kandydata oznaczonego dokumentu. Z kolei wykładnia postanowień § 2, 3 i 5 umowy z dnia 16 sierpnia 2011r. nie dała Sądowi I instancji podstaw do przyjęcia, iż zgodną wolą i zamiarem stron było uzależnienie wypłaty wynagrodzenia od czynności faktycznej w postaci podpisania dokumentu przez osobę trzecią (kandydata). Wynagrodzenie było ekwiwalentem usług świadczonych przez powoda w wykonaniu umowy, a nie ekwiwalentem rezultatu w postaci podpisania przez pozwanego i kandydata dokumentu związanego z zatrudnieniem. Wobec powyższego, Sąd Rejonowy na zasadzie art. 750 k.c. w zw. z art. 735 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.463,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 maja 2014 r. do dnia zapłaty. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. W punkcie II wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu Sąd I instancji zasądził od pozwanego - jako strony przegrywającej - na rzecz powoda koszty procesu na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz 108 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając mu :

I. Niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności faktycznych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią dowodów zgromadzonych w sprawie, dokonane wskutek naruszenia przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie zgłoszonego prawidłowo dowodu z przesłuchania strony pozwanej na okoliczność: charakteru zawartej umowy i oczekiwanych rezultatów jej wykonania, nie otrzymania od P. Skup oświadczenia o przyjęciu oferty pozwanego, podczas gdy dowód ten dotyczył okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione oraz przez uznanie, iż ten wniosek dowodowy nie dotyczy faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie;

2. art. 231 k.p.c. poprzez błędne ustalenie i przyjęcie, że z ustalonego stanu faktycznego i faktu nie podpisania listu intencyjnego przez P. S. (2) można wyprowadzić to, iż powód wykonał umowę, co w konsekwencji prowadziło do ustalenia, że roszczenie powoda o wynagrodzenie jest w pełni uzasadnione, podczas gdy z treści umowy Stron oraz uzasadnienia Sąd pierwszej instancji wyraźnie wynika, iż podpisanie listu intencyjnego przez P. S. (2) stanowiło podstawę do ustalenia wynagrodzenia powoda, o którym mowa w § 5 umowy;

3. art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, tj. tego, iż P. Skup podpisał list intencyjny, podczas gdy pozwany zaoferowała logiczne dowody, z których powyższe nie wynika;

4. art.233 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pełnym pominięciu dla oceny rezultatu wykonania umowy przez powoda faktu braku podpisania listu intencyjnego przez P. S. (2), a w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumpcji jak i wyrokowania, że umowa stron to umowa starannego działania a nie umowa agencyjna z której wynikało, iż celem jej zawarcia dla stron był rezultat w postaci zatrudnienia przez pozwanego zaprezentowanego przez powoda kandydata;

5. art. 233 k.p.c. przez :

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest zeznań świadków A. K. i P. Skup, treści umowy oraz korespondencji stron, z których to dowodów wynika, iż podpisanie listu intencyjnego przez zaprezentowanego kandydata stanowiło potwierdzenie i zakończenie procesu rekrutacji,
- przez wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest zeznań świadków A. K. i P. Skup oraz umowy stron, wniosków z niego niewynikających, a ponadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, polegających na przyjęciu, iż : pośrednictwo pracy to umowa zlecenia a nie umowa agencyjna, chociaż powszechnie wiadomo, iż celem takich umów jest rezultat niematerialny w postaci zatrudnienia przy pomocy pośrednika pracownika, umowa pośrednictwa pracy to umowa nakierowana na podjęcie przez pośrednika starannych działań i dokonania określonych czynności prawnych, a nie umowa której celem jest uzyskanie przez stronę niematerialnego rezultatu w postaci skutecznego zawarcia umowy z przyszłym pracownikiem, wynagrodzenie pośrednika przy umowie pośrednictwa pracy uzależnione jest od starannego działania pośrednika, chociaż powszechnym jest, iż w umowie pośrednictwa pracy (po spełnieniu ustalonych i zaakceptowanych przez Strony zasad) wynagrodzenie pośrednika uzależnione jest od uzyskania opisanego taką umową rezultatu.

II. Naruszenie prawa materialnego :

1. polegające na naruszeniu art. 734 § 1 k.c. w zw. z art.750 § 1 k.c. w zw. z art.

65 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji błędne przyjęcie, że strony wiązała umowa o świadczenie usług, do których w myśl przepisu art. 750 k.c. należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu, podczas gdy strony były związane umową agencyjną, co skutkuje koniecznością przyjęcia, że powodowi nie przysługuje wynagrodzenie za staranne działanie, ale za uzyskanie przez pozwanego rezultatu niematerialnego w postaci podpisania przez P. Skup listu intencyjnego;

2. polegające na naruszeniu art. 758 k.c. w zw. z art.761 k.c. w zw. z art.65 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy i w konsekwencji błędne przyjęcie, że Strony nie wiązała umowa, do której z uwagi na treść i ustalenia stron winny być stosowane przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy agencyjnej, co winno skutkować przyjęciem, iż powód miał prawo domagać się wynagrodzenia w przypadku podpisania przez P. Skup listu intencyjnego;

3. polegające na nieprawidłowej wykładni art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez oparcie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji interpretacji postanowień umowy tylko na analizie językowej i tekście dokumentu odnośnie fragmentu umowy, przy jednoczesnym zaniechaniu zbadania zamiaru i celu stron, a także kontekstu faktycznego, w jakim urnowe uzgodniono i zawierano, a z którego jednoznacznie wynika, że pozwany był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia powodowi w sytuacji, gdy P. Skup podpisał list intencyjny i uznanie za udowodnione przez powoda, iż P. Skup taki dokument podpisał i przekazał go powodowi i pozwanemu.

Skarżący wskazując na powyższe wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania wg. norm przepisanych, ewentualnie :
3. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana wskazała, iż jej zdaniem Sąd I instancji dokonał właściwej oceny okoliczności związanych z wykonaniem umowy przez powodową Spółkę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się na tyle zasadna, że skutkowałą koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa w całości.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów naruszenia prawa procesowego albowiem przedmiotem rozpoznania może być jedynie niewadliwie ustalony stan faktyczny.

Jak wynika z treści apelacji pozwanego, zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił on w pierwszej kolejności naruszenie prawa procesowego, tj. art. 217 § 1 i 3 k.p.c. przez niedopuszczenie zgłoszonego prawidłowo dowodu z przesłuchania strony pozwanej. Tego zarzutu Sąd Okręgowy nie mógł jednak uznać za zasadny. Słusznie bowiem Sąd Rejonowy podkreślił akcesoryjność i posiłkowy charakter dowodu z przesłuchania stron, który pozostaje przydatny dla rozstrzygnięcia w sprawie, tylko gdy za pomocą innych środków dowodowych nie można uzyskać wyjaśnienia faktów dla tego rozstrzygnięcia istotnych. Tymczasem w niniejszej sprawie zgromadzony został kompletny i pełny materiał dowodowy, pozwalający na pełną rekonstrukcję stanu faktycznego, w tym najbardziej istotne, tj. dowód dokumentarny w postaci łączącej strony umowy oraz dowody osobowe w postaci zeznań świadków, którzy bezpośrednio brali udział w procesie rekrutacji. W efekcie Sąd Okręgowy podzielił argumentację Sądu Rejonowego o oddaleniu wniosku o przesłuchanie stron na wskazanej zasadzie art. 227 k.p.c. a contrario.

Jak wynika z treści apelacji pozwanego, zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił on w także naruszenie prawa procesowego, tj. art. 231 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., które to zarzuty w istocie sprowadzają się łącznie do tego, iż skarżący kwestionuje prawidłowość wywiedzenia i ustalenia przez Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego o tym, iż umowa została przez powoda wykonana.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy oparł w głównej mierze swe ustalenia stanu faktycznego na treści umowy z dnia 16 sierpnia 2011 r. oraz zeznaniach świadków P. Skup i (...) i zdaniem Sądu dokonał tego w sposób co do zasady prawidłowy, tym bardziej, iż jak zasadnie zauważono okoliczności faktyczne, w tym zawarcie umowy i przeprowadzenie procesu rekrutacyjnego w opisywanym kształcie ani nawet ostateczny brak zatrudnienia P. Skup, nie były w przeważającym zakresie w ogóle sporne. Zdaniem Sądu przede wszystkim skarżący zdaje się mylić w treści apelacji zarzuty błędnego ustalenia stanu faktycznego z zarzutami związanymi z nieprawidłowymi wnioskami jurydycznymi i oceną prawną dokonaną przez ten Sąd. Sąd Rejonowy nie wywodził bowiem z ustalonego stanu faktycznego, co jeszcze raz należy podkreślić – co do zasady niespornego, o takich okolicznościach na jakie wskazuje pozwany, w tym że z niepodpisania listu intencyjnego wynika wykonanie umowy ani też nie stwierdził w żadnym momencie, by powód wykazał w ogóle podpisanie przez P. Skup listu intencyjnego. W efekcie ani zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. ani art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. nie mógł się ostać. Z kolei aby zarzucić naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144). Postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu

ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego; skarżący może tylko wskazywać posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03 LEX nr 174131). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 137/04, LEX nr 602671).

Skarżący zdaniem Sądu Okręgowego przedstawił tymczasem jedynie odmienną koncepcję oceny prawnej materiału dowodowego (skarżący podnosi bowiem m.in., iż umowę ocenić należało jako umowę agencyjną a nie starannego działania), i w efekcie także odmienne wnioski, możliwe jego zdaniem do przyjęcia na podstawie ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego, w tym w szczególności dotyczące braku wykonania umowy. Podkreślić jednak należy, iż Sąd Rejonowy nie zignorował żadnego z faktów ani dowodów a jedynie nadał co do zasady prawidłowo ustalonemu stanowi faktycznemu odmienne znaczenie i skutki w kontekście łączącej strony umowy. Nie mogą zatem zasługiwać na uwzględnienie argumenty skarżącego o tym, iż Sąd Rejonowy samej oceny dowodów, a w efekcie także ustaleń faktycznych dokonał w sposób dowolny i z naruszeniem reguł wnioskowania. W konsekwencji nie doszło zdaniem Sądu Okręgowego w realiach sprawy do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., choć Sąd Okręgowy nie podzielił wniosków jurydycznych dokonanych na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego.

Wciąż jednak w ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji pozwanego odnoszące się do naruszenia prawa materialnego, choć nie w całości zasługiwały na uwzględnienie, były na tyle zasadne, iż skutkować musiały zmianą zaskarżonego wyroku.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy uznał, że strony, zarówno wbrew stanowisku Sądu I instancji jak i skarżącego, łączyła umowa zlecenia, nie zaś umowa o świadczenie usług czy umowa agencyjna. Przede wszystkim Sąd Okręgowy zauważył, iż zarówno z przepisu art. 758 § 1 k.c. regulującego umowę agencyjną jak i specyfiki umów o świadczenie usług wynika, że umowy te nastawione są na pewien stały, rozciągnięty w czasie stosunek polegający na ciągłym świadczeniu przez przyjmującego zlecenie na rzecz dającego zlecenie. Z kolei w niniejszej sprawie strony zawarły jedną umowę, której przedmiotem było wykonanie usługi (a nie wykonywanie usług, co także należy podkreślić) polegającej na przedstawieniu kandydata na każde z trzech określonych stanowisk. Żadna ze stron nie podnosiła, by strony pozostawały ze sobą w stałych stosunkach ani by zlecenie to było wykonaniem innej, ramowej umowy łączącej strony, co mogłoby uzasadniać ewentualnie przyjęcie koncepcji odmiennej, tj. o umowie agencyjnej bądź umowie o świadczenie usług.

W konsekwencji zdaniem Sądu Okręgowego umowę z dnia 16 sierpnia 2011 r. zakwalifikować należało jako umowę zlecenie, regulowaną w art. 734 § 1 k.c. Zgodnie ze wskazanym przepisem przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. W realiach niniejszej sprawy ową „określoną czynność”, czyli przedmiot umowy strony ustaliły w § 2, zaś przesłanki uznana jej za „dokonaną” a zatem wykonania umowy, określone zostały wprost i precyzyjnie w § 3 umowy. Sąd Okręgowy zgodził się w tym miejscu z zarzutem skarżącego o naruszeniu przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez nieprawidłową ich wykładnię. W okolicznościach niniejszej sprawy, niezależnie nawet od rodzaju umowy, nie było bowiem uzasadnionych podstaw do przyjęcia, by cel stron odbiegał istotnie od literalnego brzmienia zawartej przez nie umowy i by brzmienie to było niekompletne bądź odbiegało od ich założeń i celów tejże umowy. Zgodnie zaś z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, w przypadku wykładni umów nie należy wprawdzie poprzestawać jedynie na ich treści wyrażonej w dokumencie, ale trzeba również uwzględniać tzw. kontekst sytuacyjny, czyli np. przyczyny zawarcia umowy, jak strony wykonywały umowę oraz jaki był jej cel. Należy przyjmować przy tym także, że strony

zawierające umowę działają racjonalnie, a więc przyjmują na siebie tylko takie zobowiązania, które są niezbędne do osiągnięcia ich celów i dążą do uzyskania takich praw, które najlepiej pozwolą te cele zrealizować (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 czerwca 2017 r. I ACa 489/16, Lex nr 2317738, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 września 2017 r. I ACa 309/17, Lex nr 2402400). Sąd Okręgowy zauważył jednak, iż umowa z dnia 16 sierpnia 2011 roku została zawarta przez podmioty profesjonalne, w ramach prowadzonych przez nie działalności gospodarczych, które posiadały zarówno dostateczną wiedzę jak i możliwości skonstruowania umowy wedle swojej woli, zgodnie z ustaleniami i z uwzględnieniem interesów obydwu stron. Skoro zaś zredagowano umowę poprzez użycie sformułowania o „podpisaniu przez kandydata listu intencyjnego”, zamiast posłużenia się mniej precyzyjnym stwierdzeniem o skuteczności rekrutacji czy choćby sformułowaniem o wydaniu listu bądź jego szerszej pojętej „akceptacją” czy inną, bardziej ogólną formułą, to zdaniem Sądu Okręgowego świadczy to jednoznacznie o takim zamiarze stron, by tylko i wyłącznie finalizacja współpracy zrekrutowanego z pozwanym, w tym poprzez podpisanie (nie zaś inną formę akceptacji) przez tego pierwszego listu intencyjnego była warunkiem wykonania umowy z dnia 16 sierpnia 2011 r. Tym samym brak było zdaniem Sądu Okręgowego podstaw do przyjęcia przez Sąd Rejonowy o konieczności dokonania tak dalece idącej wykładni umowy, tym bardziej, iż nie odzwierciedlała ona rzeczywistej woli stron a w istocie dodawała zupełnie nowe postanowienie do treści tejże umowy. Gdyby bowiem zamiarem stron było nadanie powodowi uprawnienia do dochodzenia wynagrodzenia z uwagi na samo przeprowadzenie przez niego skutecznej rekrutacji i wytypowanie w jej konsekwencji zaakceptowanego następnie kandydata, bez uzależnienia możliwości uznania umowy za wykonaną wprost od podpisania przez kandydata listu intencyjnego bądź zawarcia umowy o współpracy, to w takim przypadku nie było żadnych przeszkód ani innych przesłanek by strony takiego postanowienia nie wcieliły do treści umowy. Tym bardziej wniosek taki należy uznać za zasadny, skoro powód stale trudni się rekrutacją pracowników i jak wynika z układu graficznego umowy, redakcja umowy leżała po jego stronie, a zatem w myśl zasady in dubio contra proferentem to powoda obciążają skutki ewentualnych nieścisłości, które z treści tej umowy mogą wynikać. A co należy podkreślić – sam fakt braku podpisania przez zrekrutowanego P. Skup listu intencyjnego, niezależnie od przyczyn takiego stanu rzeczy, oraz ostatecznie niezawiązanie przez pozwanego i P. Skup żadnej formy współpracy nie było między stronami sporne. W efekcie przyjęć należało zdaniem Sądu Okręgowego, iż wbrew stanowisku Sądu Rejonowego nie doszło do wykonania umowy z dnia 16 sierpnia 2011 r. w sposób nią przewidziany, a tym samym powodowi nie było należne wynagrodzenie z tego tytułu.

Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy naruszył wskazane przez skarżącego przepisy prawa materialnego, tj. przepis art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez zbyt dalece idącą wykładnię łączącej strony umowy i w konsekwencji przyjęcie, iż powód wykonał umowę w myśl jej postanowień i tym samym zasadnie dochodzi z tego tytułu wynagrodzenia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie w punkcie I w ten sposób, że oddalił powództwo w całości, o czym orzekł na mocy art. 386 § 1 k.p.c.

Powyższa zmiana rozstrzygnięcia miała także wpływ na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem I instancji, tak jak tego oczekiwał pozwany. Stosownie do wyniku sporu rozstrzygnięto o kosztach postępowania w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i § 12 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Stosownie do wyniku sporu rozstrzygnięto także o kosztach postępowania przed sądem drugiej instancji w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 ze zm.).